

UCHWAŁA

Dnia 1 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

Protokolant starszy inspektor sądowy Łukasz Kaczmarek

w sprawie J. P. sędziego Sądu Rejonowego w W.

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

na posiedzeniu w dniu 1 marca 2023 r.

wniosku J. J. o zezwolenie na pociągnięcie J. P. sędziego Sądu Rejonowego w W. do odpowiedzialności karnej za to, że „w dniu 1 lipca 2017 r., podczas prowadzonego posiedzenia sądowego przed Sądem Rejonowym w W. w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania względem J. J., nie dopełniła swoich obowiązków oznaczonych w art. 261 § 3 k.p.k., to jest mimo ustawowego obowiązku poinformowania pracodawcy o zastosowanym środku czynności tej nie dokonała, doprowadzając w swoich skutkach do rozwiązania stosunku pracy pokrzywdzonego z P. w trybie dyscyplinarnym, wypełniając tym samym znamiona czynu określonego w art. 231 § 3 k.k.”

na podstawie art. 135 § 1 i 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1247 z późn. zm.) – dalej: „u.p.p.”

na podstawie art. 80 § 1 i 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 217) – dalej: „p.u.s.p.”

uchwalił

1. nie zezwolić na pociągnięcie J. P. sędziego Sądu Rejonowego w W. do odpowiedzialności karnej za to, że „w dniu 1 lipca 2017 r., podczas prowadzonego posiedzenia sądowego przed Sądem Rejonowym w W. w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania względem J. J., nie dopełniła swoich obowiązków

oznaczonych w art. 261 § 3 k.p.k., to jest mimo ustawowego obowiązku poinformowania pracodawcy o zastosowanym środku czynności tej nie dokonała, doprowadzając w swoich skutkach do rozwiązania stosunku pracy pokrzywdzonego z P. w trybie dyscyplinarnym, tj. za czyn z art. 231 § 3 k.k.”;

2. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego J. J. w dniu 21 kwietnia 2021 r. skierował wniosek o wyrażenie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędzi Sądu Rejonowego w W. J.P. za to, że w dniu 1 lipca 2017 r., podczas prowadzonego posiedzenia sądowego przed Sądem Rejonowym w W. w przedmiocie tymczasowego aresztowania w stosunku do J. J. , nie dopełniła swoich obowiązków oznaczonych w art. 261 § 3 k.p.k., to jest mimo ustawowego obowiązku poinformowania pracodawcy o zastosowanym środku czynności tej nie dokonała, doprowadzając w swoich skutkach do rozwiązania stosunku pracy pokrzywdzonego z P. w trybie dyscyplinarnym, wypełniając tym samym znamiona czynu określonego w art. 231 § 3 k.k.

Do wniosku pełnomocnik załączył wniesiony do Sądu Rejonowego w W.subsydiarny akt oskarżenia, w którym zarzucił sędzi J.P. popełnienie przestępstwa z art. 231 § 3 k.k., opisanego wyżej.

Sąd Najwyższy Izba Odpowiedzialności Zawodowej zważył, co następuje.

Wniosek pełnomocnika nie zasługuje na uwzględnienie.

Z racji sprawowanej funkcji i jej doniosłości, ustawodawca objął urząd sędziego immunitetem. Celem tej instytucji jest zagwarantowanie niezależności i swobody działania w wykonaniu obowiązków służbowych osobie sprawującej ten urząd. Immunitet niewątpliwie nie może być przy tym przez nią wykorzystywany do celów osobistych, zwłaszcza jako parasol ochronny dla czynności nieliczących z powagą sprawowanego urzędu i będących niezgodnymi z prawem. Oznacza to, zgodnie z art. 80 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 217; dalej: „p.u.s.p.”), że sędzia może być

zatrzymany i pociągnięty do odpowiedzialności karnej tylko za zezwoleniem właściwego sądu dyscyplinarnego.

Stosownie do art. 80 § 2c p.u.s.p. , sąd dyscyplinarny wydaje zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jeśli zachodzi dostateczne uzasadnienie popełnienia przez niego przestępstwa. Pojęcie „dostateczności” nie znajduje swojej definicji legalnej w obowiązujących aktach prawnych, a jego dookreślenie zostało poczynione zarówno w judykaturze, jak i w doktrynie. Zgodnie z wypracowaną przez Sąd Najwyższy jednolitą linią orzecniczą dostatecznie uzasadnione popełnienie przestępstwa, w kontekście ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, oznacza wyższy stopień podejrzenia tak co do faktu popełnienia przestępstwa, jak i co do osoby sprawcy. Nie chodzi zatem o ustalenie, że określona osoba popełniła przestępstwo, lecz o to, że zebrane dowody wskazują na wysokie prawdopodobieństwo zaistnienia tego faktu (zob. uchwała SN z 23.02.2006 r., SNO 3/06, LEX nr 470201 oraz postanowienie SN z 11.10.2005 r., SNO 43/05, LEX nr 472061). W doktrynie wskazuje się natomiast, że „dostateczność” oznacza pewne minimum, którego nie wolno przekraczać przez dopuszczenie jeszcze niższego pułapu. Chodzi o bogatszy materiał dowodowy w stosunku do uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa wymaganego do wszczęcia postępowania (A. Kiełtyka, W. Kotowski, A. Ważny [w:] A. Kiełtyka, W. Kotowski, A. Ważny, Prawo o prokuraturze. Komentarz, wyd. II, LEX/el. 2021, art. 135).

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy zauważyć należy, że załączony do wniosku materiał dowodowy nie czyni zadość przywołanym wymaganiom. Przedstawione dowody i okoliczności sprawy nie przemawiają za tym, że sędzia J. P. mogła naruszyć przepisy prawa, a konkretnie wypełnić znamiona przestępstwa określonego w art. 231 § 3 k.k.

Nie budzi wątpliwości ani w doktrynie, ani w orzecnictwie, że samo przekroczenie uprawnień albo niedopełnienie obowiązków nie realizuje jeszcze znamion typu czynu zabronionego (wyrok SN z 25.11.1974 r., II KR 177/74, LEX nr 20871; postanowienie SN z 25.02.2003 r., WK 3/03, OSNKW 2003/5–6, poz. 53). Konieczne jest jeszcze „działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

Kodeks karny nie zawiera definicji istotnej szkody. Doprecyzował to określenie Sąd Najwyższy w uchwale z 29.01.2004 r., I KZP 38/03, OSNKW 2004/2, poz. 14, stwierdzając, że powinna ona (w przypadku szkody materialnej) być relatywizowana do sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, ale też powinna obiektywnie wyrażać się orientacyjnie wartością znaczną określoną w art. 115 § 5. Ponieważ jednak szkoda nie ogranicza się tylko do szkody materialnej i jest pojęciem szerszym, kwestia jej istotności powinna być oceniana przy wzięciu pod uwagę (obok faktycznej szkody materialnej) okoliczności konkretnego przypadku, które zwiększają dolegliwość po stronie pokrzywdzonego (A. Barczak - Oplustil, M. Iwański [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, art. 231).

W realiach niniejszej sprawy sędzia Joanna Pluta orzekając w dniu 1 lipca 2017 r. w przedmiocie tymczasowego aresztowania dokonała wprowadzie błędnej interpretacji art. 261 § 3 k.p.k. uznając, iż wykonanie obowiązku powiadomienia pracodawcy o zastosowaniu względem podejrzanego tego środka zapobiegawczego nie zachodzi, albowiem z jego oświadczenia wynikało, że przebywa na długotrwałym zwolnieniu lekarskim. Powyższe zaniedbanie, jak wynika z akt sprawy, nie spowodowało jakiegokolwiek szkody dla interesu publicznego lub prywatnego. W dniu 16 sierpnia 2017 r. pracodawca P. Oddział [...] z siedzibą w R. skierował do podejrzanego pismo, z którego wynikało, iż powodem rozwiązania z nim stosunku pracy bez wypowiedzenia było nieusprawiedliwione opuszczenie przez niego dniówek w okresie od 21 do 22 czerwca 2017 r. oraz 1 sierpnia 2017 r. do dnia sporządzenia wniosku. W związku z powyższym powodem rozwiązania stosunku pracy z wnioskodawcą, jak wynika z pisma, było rażące naruszenie przez niego obowiązków pracowniczych przed zastosowaniem w stosunku do niego tymczasowego aresztowania. Fakt powyższy uzasadnia przypuszczenie, iż właśnie z tego powodu nie skorzystał on prawa do zaskarżenia decyzji pracodawcy o wypowiedzeniu do właściwego sądu pracy, pomimo pisemnego pouczenia o prawie do złożenia odwołania na podstawie art. 52 § 1 k.p. Ponadto uwzględnić też należy okoliczność, iż zgodnie z art. 66 § 1 k.p. umowa o pracę wygasa z upływem 3 miesięcy nieobecności pracownika z powodu tymczasowego aresztowania. Z uwagi na to, że wnioskodawca w warunkach

izolacji penitencjarnej przebywał przez okres znacznie przekraczający 3 miesiące, wygaśnięcie umowy o pracę nastąpiło niezależnie od zaniedbania sędziego. W świetle powyższego nie sposób uznać, iż rozwiązanie stosunku pracy z wnioskodawcą było skutkiem zaniechania zawiadomienia pracodawcy o tymczasowym aresztowaniu.

W oparciu o przedstawioną wyżej argumentację brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że w realiach niniejszej sprawy sędzia J.P. mogła wypełnić znamiona przedmiotowe i podmiotowe przestępstwa z art. 231 § 3 k.k.

Z tego też względu Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.